

Sygn. akt VI Ca 309/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marek Witczak (spr.)

Sędziowie: SSO Arkadiusz Opala

SSO Sławomir Kaczanowski

Protokolant: sekr. sąd Paulina Preuss

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 czerwca 2017 roku w Z.

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

na skutek **apelacji powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

z dnia 2 marca 2017 roku sygn. akt I C 681/16

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 900,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

SSO A. O. SSO M. W. SSO S. K.

Sygn. akt VI Ca 309/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym dnia 19.11.2015 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagała się zapłaty od pozwanego A. K. kwoty 5.075,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 07.12.2015 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od tego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa.

Postanowieniem z dnia 02.03.2016 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie przedmiotowej sprawy do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze.

W piśmie procesowym z dnia 8.08.2016 r. (k. 47-48) pozwany zakwestionował żądanie pozwu, tak co do zasady jak i wysokości. Pozwany zaprzeczył, aby był zobowiązany w myśl art. 57 ust. 1 pkt 1 prawa energetycznego do zapłaty naliczonej przez powódkę opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r., wydanym w sprawie sygn. akt I C 681/16, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powódki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz pozwanego A. K. kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że od 2005 r. pozwany jest właścicielem domu przy ul. (...) w S.. Nieruchomość tę pozwany nabył na rynku wtórnym.

Stronę powodową i pozwanego od 13.12.2006 r. łączy umowa, której przedmiotem jest dostarczanie i sprzedaż energii elektrycznej do lokalu mieszkalnego pozwanego. W dniu 29.09.2006 r. pozwany uzyskał warunki przyłączenia do sieci energetycznej określające korzystanie z energii elektrycznej położonej w S. przy ul. (...) poprzez podłączenie przez układ 3 fazowy i 2 taryfowy licznik energii. W dniu 13.12.2006 r. pozwany uzyskał odbiór i przyjęcie do eksploatacji urządzeń energetycznych w stanowiącym jego własność budynku.

W budynku pozwanego równolegle do nowej instalacji wykonanej przez pozwanego pozostawiono starą instalację elektryczną jednofazową, której użytkownikiem była poprzednia właścicielka nieruchomości.

W dniu 16.01.2008 r. pracownik rejonu dystrybucji (...) SA Oddziału w Ś. dokonał usunięcia starego licznika z układu jednofazowego. Po demontażu licznika nie został usunięty bezpiecznik ani przewód zasilający. W protokole zdjęcia licznika nie odnotowano założenia plomb ani wykonania jakichkolwiek innych zabezpieczeń.

W dniu 29.10.2013 r. na zlecenie powódki pracownicy firmy (...) A. P., K. L. i K. W. dokonali kontroli prawidłowości działania i użytkowania układów pomiarowych oraz rozliczeń zużycia energii elektrycznej w nieruchomości pozwanego. W jej wyniku kontrolerzy stwierdzili nielegalny pobór energii elektrycznej oraz brak plomb na rozłączniku głównym i zabezpieczeniu przedlicznikowym, podpięcie przewodu elektrycznego na fazę L1, który dalej wpięty był na zabezpieczenie typu BI i wprowadzony przez ścianę mieszkania, gdzie zakończony był kostką (...).

Z przeprowadzonej kontroli został sporządzony protokół nr (...), schemat nielegalnego poboru energii elektrycznej oraz dokumentacja fotograficzna budynku pozwanego. Pozwany nie zgłosił uwag ani zastrzeżeń do protokołu kontroli. Na podstawie protokołu kontrolnego nr (...), stwierdzającego nielegalny pobór energii elektrycznej, powódka wystawiła pozwanemu notę obciążeniową na kwotę 4.178,53 zł z terminem płatności do dnia 18.11.2013 r. Wobec braku zapłaty, pismem z dnia 06.06.2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 4.178,53 zł w terminie do dnia 20.06.2014 r. Pozwany nie zapłacił żądanej opłaty.

W dniu 23.09.2014 r. Sąd Rejonowy w Świebodzinie Zamiejscowy VI Wydział Karny w S. wyrokiem w sprawie VI K 633/13 uniewinnił pozwanego A. K. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 kk polegającego na tym, że w okresie od 2010 r. do 29.10.2013 r. w budynku mieszkalnym położonym w S. ul. (...) dokonał kradzieży energii elektrycznej w ten sposób, że do jednej z faz zasilających znajdujących się przed urządzeniem pomiarowym w postaci licznika podłączył za pośrednictwem przedłużaczy urządzenia elektryczne znajdujące się w budynku, czym doprowadził do poboru energii elektrycznej bez jej rejestracji działając na szkodę (...) sp. z o.o. Oddział (...) w Ś.. Wyrok uprawomocnił się z dniem 30.10.2014 r.

Powyższy stan faktyczny sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów, których prawdziwość i rzetelność w zasadzie nie była kwestionowana. Pozwany podnosił jedynie, że urządzenia wymienione w załączniku do protokołu kontroli jako podłączone i pobierające energię, w rzeczywistości nie były podłączone do prądu i zostały podłączone przez pracowników powoda. Nadto stan faktyczny sąd oparł na zeznaniach pozwanego i świadków. Zeznaniami pozwanego oraz świadków R. W. i P. M. Sąd dał wiarę w całej rozciągłości albowiem były one spójne, logiczne i korespondowały

ze sobą. Zeznaniami świadków A. P., K. L. i K. W. Sąd dał wiarę częściowo, w takim zakresie w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że nie było pomiędzy stronami sporu, co do tego, że w nieruchomości pozwanego, położonej przy ul. (...) w S. powódka stwierdziła nielegalny pobór energii elektrycznej, do którego została wykorzystana część poprzedniego układu sieci elektrycznej pozostającej po dokonanych przez pracownika powódki demontażu licznika na początku 2008 r.

Sąd przywołał obowiązującą w procesie cywilnym zasadę kontrydiktoryjności, wyrażoną w art. 3 i 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c. Sąd następnie wskazał, że jako materialnoprawną podstawę pozwu powód wskazał art. 57 ust. 1 prawa energetycznego (tj. Dz. U. z 2012 r. poz. 1059) w związku z postanowieniami obowiązującej na terenie Zakładu (...) w Ś. taryfy energii elektrycznej, zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Sąd przywołał treść art. 57 ust. 1 oraz art. 3 pkt 18 cyt. ustawy i wskazał, że z tego ostatniego przepisu wynika, że nielegalny pobór paliw lub energii został ustawowo zdefiniowany jako pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy lub niezgodnie z umową. Zatem czyn sprawcy polegający na nielegalnym pobieraniu paliw lub energii ustawodawca określił od strony przedmiotowej. W konsekwencji, ustalenie nielegalnego poboru paliw lub energii nie wymaga badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym. Sąd ocenił, że ustawodawca posłużył się w omawianym przepisie pojęciem „pobierania” paliw lub energii, co oznacza faktyczne, a nie tylko potencjalne ich odbieranie i korzystanie z nich. W efekcie przedsiębiorstwo energetyczne może powoływać się na nielegalny pobór paliw lub energii tylko wtedy, gdy wykaże, że w warunkach określonych w art. 3 pkt 18 prawa energetycznego paliwo lub energia zostały rzeczywiście pobrane.

Sąd podkreślił, że powód nie wykazał ponad wszelkie wątpliwości, by pozwany faktycznie pobrał energię elektryczną. Powód nie wykazał bowiem, by urządzenia wymienione w załączniku do protokołu kontrolnego były faktycznie podpięte do przewodu elektrycznego na fazę L1. Pozwany zaprzeczał, by dokonał podłączenia urządzeń, twierdził wręcz, że urządzenia, które znajdowały się w części domu, do którego prowadził przewód elektryczny podpięty do sieci poza opomiarowaniem, zostały podpięte w trakcie kontroli przez pracowników powódki. Dodatkowo kwestionował prawdziwość dokumentów stanowiących załącznik do protokołu kontroli wymieniający urządzenia podłączone do przewodu elektrycznego nie objętego układem pomiarowym. Powódka nie odniosła się do przedmiotowych twierdzeń, sąd uznał zatem je za przyznane. Takich samych ustaleń dokonał Sąd Rejonowy w Świebodzinie Zamiejscowy VI Wydział Karny w S. w uzasadnieniu do wyroku z dnia 23.09.2014 r. w sprawie VI K 633/13.

Sąd podkreślił, że z art. 57 ust. 1 prawa energetycznego wynika, iż odpowiedzialność odbiorcy energii elektrycznej za nielegalny pobór ukształtowana jest na zasadzie ryzyka, jednak odbiorca ma możliwość zwolnienia się z tej odpowiedzialności w sytuacji, gdy udowodni, że nielegalny pobór energii wynikał z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca odpowiedzialności nie ponosi. W ocenie sądu, ewentualny, nielegalny pobór energii w nieruchomości pozwanego, wynikał z wyłącznej winy osoby trzeciej. Sąd podkreślił w związku z tym znaczenie braku plomb na rozłączniku głównym i zabezpieczeniu przedlicznikowym, brak dostępu przez pozwanego do szafki elektrycznej w tej części i zeznania pozwanego, który wskazał, że nie wiedział o podpięciu przewodu elektrycznego na fazę L1, który dalej był wpięty na zabezpieczenie typu BI i wprowadzony przez ścianę mieszkania, gdzie zakończony był kostką (...).

Następnie sąd I instancji zauważył, że z zeznań świadka P. M. i częściowo R. W. oraz załączonych do sprawy dokumentów wynika, że od 2006 r. w budynku pozwanego funkcjonowały jednocześnie dwie instalacje elektryczne. W dniu 16.01.2008 r. pracownik rejonu dystrybucji (...) SA Oddziału w Ś. dokonał usunięcia starego licznika z układu jednofazowego w nieruchomości pozwanego. Po demontażu licznika nie został jednak usunięty bezpiecznik ani przewód zasilający. W protokole zdjęcia licznika nie odnotowano założenia plomb ani wykonania jakichkolwiek innych zabezpieczeń. Dodatkowo, z zeznań świadka P. M., jak też z dokumentów kontroli nie wynika, by doszło do jakiegokolwiek ingerencji w zabezpieczenia szafki zamkniętej kluczem energetycznym C4. Pozwany natomiast twierdził, że dostępu do tej części szafki elektrycznej nie miał, nie dysponuje też stosowanym kluczem. Trudno też

dać wiarę temu, że pozwany po przewodzie znajdującym się w ścianie budynku mógł rozpoznać, w jaki sposób został on podłączony do linii energetycznej. Sąd ocenił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że w czasie demontażu starego licznika doszło do nieprawidłowości, które najprawdopodobniej skutkowały nieodłączeniem i niezabezpieczeniem spornego przewodu elektrycznego. A jeśli tak, to pobór energii, jeśli taki miał miejsce, za pośrednictwem tej nienależycie zdemontowanej instalacji, odbywał się poza wiedzą pozwanego i z wyłącznej winy pracownika powódki.

Sąd wziął również pod uwagę, że prawomocnym wyrokiem z dnia 23.09.2014 r Sąd Rejonowy w Świebodzinie w sprawie VI K 633/13 uniewinnił A. K. od popełnienia przestępstwa kradzieży energii elektrycznej. Pozwany był oskarżony o to, że w okresie od 2010 r. do 29.10.2013 r. w należącym do niego budynku położonym przy ul. (...) w S. do jednej z faz zasilających znajdujących się przed urządzeniem pomiarowym w postaci licznika podłączył za pośrednictwem przedłużaczy urządzenia elektrycznej znajdujące się w budynku, czym doprowadził do poboru energii elektrycznej bez jej rejestracji działając na szkodę (...) Sp. z o.o. W swoich ustaleniach sąd karny wskazywał, że nie ma dowodu na to, by pozwany ingerował w system energetyczny.

Powód nie dowiódł w niniejszej sprawie, że pozwany pobierał energię elektryczną nielegalnie, jak też pozwany wykazał, że do ewentualnie nielegalnego poboru energii doszło z winy pracownika powoda, zatem brak jest podstaw do stosowania art. 57 prawa energetycznego. Powód natomiast nie inicjował w żadnej mierze postępowania dowodowego w zakresie wykazania faktycznego zużycia energii przez pozwanego i wysokości należnej za takie zużycie zapłaty. To skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika - 1.200 zł ustalone na podstawie § 2 ust. 3 rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł.

Apelację od wyroku złożył powód zaskarżając tenże wyrok w całości (pkt I). Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zostało wykazane ponad wszelką wątpliwość, by pozwany faktycznie pobierał niemierzoną energię elektryczną, gdzie z treści jego zeznań złożonych na posiedzeniu w dniu 22.02.2017 r. wprost wynika, iż taka sytuacja miała miejsce;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że z przedstawionego w sprawie materiału dowodowego wykazano, że nielegalne podłączenie jest wynikiem celowego działania osoby trzeciej;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione uznanie zeznań świadków zawnioskowanych przez powódkę za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym;
- art. 214 § 1 k.p.c. polegającego na nieodroczeniu rozprawy w sytuacji, gdy zachodziły ku temu przesłanki polegające na niezawiadomieniu strony powodowej o terminie posiedzeń przeprowadzonych w ramach pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w Elblągu oraz przed Sądem Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim, co w konsekwencji uniemożliwiło stronie powodowej skuteczną obronę jej praw i prowadziło do nieważności postępowania wynikającej z przepisu art. 379 pkt. 5 k.p.c.

Ponadto powód zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie przepisu art. 57 § 1 pkt. 1 prawa energetycznego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego została wykazana przesłanka egzoneracyjna w sytuacji, gdy z wyżej wymienionych materiałów dowodowych nie wynika wprost zarówno tożsamość osoby ponoszącej

wyłączną winę za nielegalny pobór energii elektrycznej, jak i okoliczności, w których miałyby dokonać nielegalnego podłączenia (pkt II).

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na zaistniałą nieważność postępowania lub alternatywnie - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5.075,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym do dnia zapłaty tj. od dnia 19 listopada 2015 r. (pkt III). Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania przed sądami obu instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądami obu instancji według norm przepisanych (pkt IV).

W uzasadnieniu apelacji powód uzasadnił zarzuty postawione w części wstępnej apelacji, które w jego ocenie winny skutkować uznaniem apelacji za zasadną (k. 156-157).

Pozwany A. K. **w odpowiedzi na apelację** wniósł o oddalenie apelacji (pkt 1) oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zwracając uwagę w uzasadnieniu pisma na bezzasadność zarzutów apelacji (k. 166-167).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nie zasługuje na uwzględnienie, co prowadzi do jej oddalenia.

Na wstępie należy podnieść, że w uzasadnieniu orzeczenia sąd I instancji zaprezentował ustalony stan faktyczny oraz przeprowadził wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich skutki prawne, sąd odwoławczy - dzieląc je w całości - przyjmuje za własne, czyniąc je integralną część swojego uzasadnienia.

Biorąc nadto pod uwagę, że kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia z urzędu nieważności postępowania w sprawie, dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść orzeczenia oraz zakres zarzutów podniesionych w apelacji. W ocenie sądu odwoławczego brak jest podstaw do podzielenia zasadności podnoszonych przez apelującego zarzutów.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy rozpoznał zarzut najdalej idący – tj. naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. dotyczącego nieważności postępowania. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W niniejszej sprawie zarzuty powoda nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Powód, wbrew podniesionym w apelacji zarzutom, został prawidłowo zawiadomiony o przesłuchaniu świadków w Sądzie Rejonowym w Radziejowie (k. 101, 104) oraz w E. (k. 118, 122, 127). Miał możliwość zatem uczestniczenia w przesłuchaniu świadków A. P., K. L. i K. W.. Zauważyć należy ponadto, że powód podtrzymał wniosek pozwanego o przesłuchanie tych świadków i wskazał, na jakie okoliczności osoby te mają zostać przesłuchane – tezę dowodową określił w piśmie procesowym z dnia 12 października 2016 r. (k. 60-61). W świetle powyższego zarzut ten uznać należy za niezasadny.

Następnie sąd rozpoznał zarzuty naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Odnośnie tego zarzutu stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 stycznia 2015 r., III AUa 529/14, LEX 1663077), a do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05,

LEX 172176). Tymczasem w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można skutecznie zarzucić sądowi I instancji naruszenia powyższych reguł. Apelujący podniósł, iż z treści zeznań pozwanego wynika fakt nielegalnego poboru energii elektrycznej – pozwany zeznał bowiem, że z energii elektrycznej korzystali pracownicy wykonujący remont w jego nieruchomości. Jednak, w ocenie sądu odwoławczego, zeznań pozwanego nie można zinterpretować jako przyznania, że to on ponosi odpowiedzialność za ewentualne działania tych pracowników. Po pierwsze, powód wytoczył proces przeciwko pozwanemu, a nie pracownikom firmy wykonującej remont w nieruchomości pozwanego (nie zostało udowodnione, że są to pracownicy pozwanego). Powód nie udowodnił zatem, że pozwany ponosi odpowiedzialność za osoby wykonujące ten remont i nie wskazał, z jakiego tytułu ta odpowiedzialność miałaby wynikać. Po drugie zaś, pozwany zeznał również, że nie miał świadomości, że kabel, z którego pracownicy ciągnęły prąd, pochodzi z nieopomiarowanego kabla – był on bowiem wmurowany w ścianę, a kabel prowadził do pomieszczenia gospodarczego (k. 138).

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że materiał dowodowy uzasadnia twierdzenie, że ewentualny nielegalny pobór energii w nieruchomości pozwanego wynikał z wyłącznej winy osoby trzeciej – sąd odwoławczy przekonanie to podtrzymuje. Argumenty powoda, że ustalenie to jest nieprawidłowe, jest wyłącznie polemiką ze stanowiskiem sądu I instancji. Apelujący sam przyznał, że w zakresie demontażu starego licznika zachodziło szereg nieprawidłowości, które związane były z brakiem odpowiedniego zabezpieczenia miejsca po zdemontowanym liczniku. Podkreślić jednak trzeba, że powód nie udowodnił – pomimo podnoszonych w tym zakresie przez pozwanego argumentów – że to pozwany dokonał podłączenia kabla pod system zabezpieczający licznika jednofazowego. Brak było odpowiednich plomb i zabezpieczeń (co zostało w sprawie udowodnione), pozwany nie miał dostępu do skrzynki licznikowej, w której znajdował się stary licznik oraz twierdził, że nie dokonywał żadnych zmian w istniejącej instalacji elektrycznej. Żadne inne dowody również nie potwierdziły tezy powoda. Powyższe fakty prowadzą do wniosku, że ustalenia sądu I instancji były w tym zakresie prawidłowe, a zarzuty apelującego uznać należy za nietrafne.

Sąd I instancji słusznie nie dał wiary w pełni zeznaniom świadków A. P., K. L. i K. W.. Zestawienie zresztą treści zeznań świadka A. P. z jego zeznaniami, które złożył w sprawie karnej w ogóle stawiają pod znakiem zapytania jego wiarygodność. Zeznając w sprawie karnej, świadek ten zeznał, że podłączał urządzenia elektryczne podczas kontroli (k. 42 akt VI K 633/13) – podczas przesłuchania w Sądzie Rejonowym w Radziejowie zeznał, że urządzeń nie podłączał (k. 107). Stwierdził również, że pozwany miał dostęp do skrzynki, gdzie był stary licznik, bo miał swoje klucze – w sprawie karnej zaś stwierdził, że skrzynka była zamknięta na klucz energetyczny i on ją otworzył swoim kluczem. Świadek ten zeznał również, że pozwany podłączył kabel i zrobił to celowo – jednak zeznając na sprawie karnej stwierdził, że po kablu wystającym ze ściany nie sposób stwierdzić, z jakiego układu jest to kabel. Wszystko to sprawia, że stanowisko sądu I instancji w zakresie ustalenia wiarygodności świadków jest prawidłowe.

Ponadto przywołać należy wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, który stwierdził, że dla przyjęcia, iż ma miejsce nielegalny pobór konieczne jest wykazanie, że doszło do poboru energii z całkowitym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy (art. 3 pkt 18 ustawy Prawo energetyczne). Za niewystarczające uznać należy udowodnienie przez powoda, iż doszło do ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy, konieczne jest wykazanie, iż powyższa ingerencja miała wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy, a zatem, iż nielegalny pobór energii rzeczywiście nastąpił (tak: wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2010 r., III Ca 448/10, LEX 1714184). W niniejszej zaś sprawie powód nie tylko nie wykazał, że doszło do ingerencji w układ pomiarowy (stwierdzono, że pozwany do części szafki, gdzie znajdował się stary licznik jednofazowy nie miał dostępu), lecz nie udowodnił, że nielegalny pobór energii nastąpił: powód nie udowodnił bowiem, że do kabla podłączone były urządzenia odbierające prąd. Sąd odwoławczy podtrzymuje w tym względzie ocenę sądu I instancji. Przywołać w tym miejscu należy art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., zgodnie z którymi to powód w tym zakresie winien zaferować sądowi dowody, z których bezsprzecznie wynika, iż roszczenie jego jest uzasadnione. Z art. 232 k.p.c. wynika zasada, że to strony, a nie sąd, powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne. Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik procesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, LEX 37699), jak również nie jest jego rzeczą zarządzanie dochodzenia w celu

uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, LEX 29440; M. Sieńko, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, LEX 223277). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 stycznia 2012 r., I ACa 1320/2011, LEX 1108777). W niniejszej zaś sprawie powód nie zaferował wystarczających dowodów, z których wynikałyby wnioski o zasadności roszczeń powoda.

Jako ostatni rozpoznano zarzut naruszenia art. 57 ust. 1 prawa energetycznego. Apelujący podniósł, że z materiału dowodowego nie wynika wprost zarówno tożsamość osoby ponoszącej wyłączną winę za nielegalny pobór energii elektrycznej, jak i okoliczności, w których miałyby dokonać nielegalnego podłączenia – tak więc nie zasły okoliczności, aby uznać, że spełniona została wskazana w tym przepisie przesłanka egzoneracyjna. Jednak wskazanie „osoby trzeciej”, o której mowa w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego, nie wymaga określenia tej osoby z imienia i nazwiska. Pozwany wykazał, że nieprawidłowości w podłączeniu instalacji, w jego ocenie, wynikały ze źle przeprowadzonego przez pracownika energetyki demontażu licznika jednofazowego należącego do poprzedniej właścicielki. Twierdzenie to zostało przez pozwanego udowodnione w trakcie procesu – sam powód zresztą w apelacji przyznał, iż takie nieprawidłowości występowały. Przywołać można tu wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, gdzie stwierdzone zostało, iż pojęcie „osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności”, nie zostało w prawie energetycznym zdefiniowane. Nie było też do tej pory przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego w sporach wynikłych na tle art. 57 ust. 1 tej ustawy. Pojęcie to jest jednak znane kodeksowi cywilnemu. Zwolnienie od odpowiedzialności z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą sprawca nie ponosi odpowiedzialności, następuje bowiem także w przypadkach uregulowanych w przepisach art. 435 k.c. (odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody) i art. 436 k.c. (odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody). Możliwe jest więc skorzystanie z bogatego dorobku doktryny i judykatury na tle tych przepisów. Jak trafnie wskazuje A. O., (A. Olejniczak: Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego w: Kidyba A. (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. LEX, 2014) dominuje pogląd, że prowadzący przedsiębiorstwo „ponosi odpowiedzialność” w rozumieniu art. 435 k.c. za wszystkie osoby, które zostały włączone w ruch przedsiębiorstwa (por. m.in. W. Czachórski, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1 pod red. Z. Radwańskiego, Ossolineum 1981, s. 621; M. Safjan, K. Pietrzykowski: Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, Warszawa 2011, art. 435, nb 26, podobnie też J. Gudowski (red.), G. Bieniek: Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego w: Gudowski J. (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. LexisNexis, 2013). Chodzi tu o osoby, za które odpowiada ex delicto (np. na podstawie art. 427, 429, 430 k.c.) lub ex contractu (np. art. 471, 474 k.c.). Nie ma przy tym znaczenia, czy zachodzą wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Powierzenie czynności profesjonalistom, choć zwalnia od odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c., to jednak nie ma znaczenia dla wyznaczenia kręgu podmiotów „osób trzecich”, na użytek art. 435 k.c. Nie ma powodów, aby art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego wyklądać odmiennie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 października 2016 r., I ACa 349/16, LEX 2231457). Dla udowodnienia winy „osoby trzeciej” wystarczające jest jej określenie jako pracownika firmy energetycznej – jest to indywidualizacja osoby, która dokonała demontażu licznika jednofazowego, a ponieważ pozwany faktowi temu nie zaprzeczał, prawidłowo sąd I instancji uznał, że przesłanka egzoneracyjna została spełniona – za tegoż pracownika niewątpliwie pozwany odpowiedzialności nie ponosi.

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec bezzasadności wszystkich zarzutów apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy zasądził ponadto od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (pkt 2 sentencji wyroku). Podstawą orzeczenia są art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800, ze zm.).

SSO A. O. SSO M. W. SSO S. K.

GL